Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

SAMORZĄD POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

Prenumerata kwartalna:
2 złote
numer pojedynczy 40 groszy.

Ogłoszenia zwykłe za tekstem
Cała strona 80 zł. 1/2 strony 40 zł.
1/4 strony 20 zł. 1/8 strony 10 zł.
drobne ogłosz. po 3 grosze za wyraz.

ORGAN URZĘDOWY POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO
POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

Nr. 22. Będzin, dnia 1 grudnia 1925 roku. Rok 2

DZIAŁ URZĘDOWY

WYCIĄG

z protokułu posiedzenia Sejmiku Będzińskiego odbyłego dnia 14 listopada 1925. roku dotyczący uchwał podatkowych na rok budżetowy 1926.

Uchwała

Zgodnie z art. 3 punktu 3 ust. z dnia 11.VIII 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) i art. 14 ust. z dnia 15.VI. 1923 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 505) Sejmik Powjatowy na posiedzeniu w dn. 14.XI 1925 r. na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 24 X. b. r. postanowił, poczynając od dnia 1.I. 1926 r., wprowadzić na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego pow. Będzińskiego podwyżkę normalnego dodatku do państwowego podatku gruntowego w wysokości 30 proc. z gruntów, położonych na obszarze gmin miejskich niewydzielonych z powiatu

Wobec powyższego dodatki do państwowego podatku gruntowego na rok 1926 wynoszą na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego pow. Będzińskiego 90 proc. z obszarów położonych na terenie gmin wiejskich i 45 proc. z obszarów położonych na terenie gmin miejskich, niewydzielonych z powiatu t. j. z miasta Czeladzi.

Uchwała

Na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 24 października 1925 r. i zgodnie z art. 8 punkt 3 b. ust. z dnia 11.VIII. 23 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747),

art. 7 — 9 oraz 119 ust. z dnia 15.VII 1925 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) i tabeli dołączonej do tejże ustawy, Sejmik Powiatowy postanowił jednogłośnie, poczynając od dnia 1-go stycznia 1926 r., wprowadzić na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego powiatu Będzińskiego dodatek do państwowego podatku od obrotu w wysokości ¼ części tego podatku pobieranego przez Państwo, oraz 30 proc. dodatku od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych pobieranych przez Państwo, z tem, że połowa wpływów z powyższego podatku będzie przekazywana gminom wiejskim w stosunku do ściągniętego na terenie danej gminy podatku. Równocześnie wprowadza się do czasu utworzenia Samorządu Wojewódzkiego pobór 10 proc pobieranych wpływów z tego tytułu z niewydzielonego z powiatu miasta Czeladzi.

Uchwała

Na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 24.X. b. r. i zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747), oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23.X. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95 poz. 879) — Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dniu 14.XI. 1925 r. jednogłośnie postanowił poczynając od dnia 1.I. 1926 r. wprowadzić na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego powiatu Będzińskiego pobór 100 proc. dodatku do opłaty państwowej od patentu na wyrób, wzgl. 200 proc. dodatku do opłaty państwowej od patentu na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych, z tem, że połowa wpływów z powyższego podatku będzie przekazywana gminom wiejskim w stosunku do ściągniętego na terenie danej gminy podatku.

Wymiar i pobór przedmiotowych dodatków będzie uskuteczniony przez kompetentne władze skarbowe.

Uchwała

Na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 24.X. 1925 r. i zgodnie z art. 9 punkt 2 ustawy z dnia 11.VIII. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) — Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dniu 14.XI 1925 r. jednogłośnie postanowił poczynając od dnia 1 stycznia 1926 r. przyjąć udział w wysokości 30% z wpływów państwowego podatku dochodowego, pobieranego z obszarów gmin wiejskich.

Uchwała

Na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 24. X. 1925 r. i zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 11.VIII. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747), Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dniu 14.XI. 1925 r. jednogłośnie postanowił poczynając od dnia 1-go stycznia 1926 r. wprowadzić na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego powiatu Będzińskiego pobór dodatku do wszystkich państwowych podatków od spożycia, zużycia, względnie produkcji w wysokości 30% państwowego podatku od spirytualji i wyrobów wódczanych, wina i win musujących, oraz od piwa, a 15% państwowego podatku od innych przedmiotów, z tem, że 1/8 część wpływów z powyższego podatku będzie przekazywana gminom wiejskim w stosunku do ilości mieszkańców gminy.

Wymiar i pobór przedmiotowych dodatków będzie uskuteczniony przez kompetentne władze skarbowe.

Uchwała

Na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 11.XI. 1925 r. i zgodnie z art. 13 p. b. ustawy z dnia 11.VIII. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) oraz art. 2 ustawy z dnia 31.VII.1924 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów o opłatach stemplowych i komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 720) — Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dniu 14.XI 1925 r. jednogłośnie postanowił począwszy od 1.I.1926 r. wprowadzić na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego powiatu Będzińskiego pobór opłat komunalnych od umów o przeniesieniu prawa własności nieruchomości w wysokości 2% ceny, która służy za podstawę do wymiaru opłaty państwowej od tych umów, z tem, że połowa wpływów z powyższego podatku będzie przekazywaną gminom wiejskim w stosunku do ściągniętego na terenie danej gminy podatku.

Uchwała

Zgodnie z art. 2 punkt 1 i art. 3 punkt 1 litery b. ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747), Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dniu 14.XI. 1925 r. na wniosek Wydziału Powiatowego z dnia 24.X b. r. postanowił poczynając od dnia 1-go stycznia 1926 r. wprowadzić na rzecz Pow. Związku Komunalnego pow. Będzińskiego pobór dodatku do państwowego podatku gruntowego w wysokości 50% z gruntów położonych na obszarze gmin

wiejskich i w wysokości 20% z gruntów położonych na obszarze gmin miejskich niewydzielonych, a do czasu wprowadzenia Samorządu Wojewódzkiego pobrać na rzecz Pow. Związku Komun. pow. będzińskiego tak z gruntów położonych na terenie gmin miejskich i wiejskich wchodzących w skład Pow. Zwiazku Komun. pow. Będzińskiego 10% dodatku do państwowego podatku gruntowego, przewidzianego wyżej powołaną ustawą na rzecz Samorządu Wojewódzkiego, t. j. z gmin wiejskich 60 proc. i gmin miejskich niewydzielonych t. j. z miasta Czeladzi 30 proc.

Przewodniczący Sejmiku
Starosta:
(—) *A. Trzciński.*

Statut

o komunalnym podatku od kopalń węgla.

Na zasadzie art. 5, 36 i 37 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowauiu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747) Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dn. 14.XI. na wniosek Wydziału Powiatowego z dn. 11. listopada b. r. uchwalił następujący statut:

Art. 1.

Na rzecz Powiatowego Związku Będzińskiego pobiera się podatek od kopalń węgla, położonych na terenie Powiatowego Związku Będzińskiego, t. j. gmin wiejskich i gmin miejskich z powiatowego Związku Komunalnego niewydzielonych.

Art. 2.

Pod kopalnią rozumieć należy miejsce wydobycia węgla, t. j. miejsce gdzie znajduje się szyb kopalniany, bez względu na siedzibę Zarządu kopalni, lub miejsce budynków pomocniczych.

Art. 3.

Wysokość podatku wynosi 1 proc. (jeden procent) ceny wzgl wartości sprzedażnej całej ilości wydobytego węgla bez względu na jego przeznaczenie, t. j, przeznaczonego na sprzedaż tak dla odbiorców prywatnych, jak i państwowych, tudzież przeznaczonego na spożycie własne przez kopalnię.

Do ceny wzgl. wartości sprzedażnej, od której oblicza się podatek komunalny, nie dolicza się podatku państwowego, ujawnionego w rachunkach sprzedaży.

Art. 4.

Wymiar podatku odbywa się w momencie odsprzedaży odbiorcom i obliczenia ceny, względnie wartości sprzedażnej za węgiel.

W celu wyrachowania się z należnej sumy podatkowej Zarządy kopalń obowiązane są sporządzać miesięczne wykazy na formularzach, które wydaje Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego.

Wykazy powyższe Zarządy kopalń obowiązane są przesyłać do Wydziału Powiatowego Sejmiku Będzińskiego łącznie z należną kwotą podatkową, w terminie nie później jak 15-go każdego miesiąca.

Wydziałowi Powiatowemu, przed upływem tego terminu, przysługuje prawo żądania zaliczki na poczet już wymierzonego podatku w miesięcznym okresie podatkowym.

Art. 5.

Do Zarządów kopalń nie będą rozsyłane oddzielne wezwania płatnicze.

Art. 6.

Wydział Powiatowy obowiązany jest Gminom niewydzielonym z Powiatowego Związku Komunalnego, na terenie których znajdują się kopalnie, przekazywać w terminach 14-dniowych połowę otrzymanego podatku w stosunku do wydobycia na danym terenie gmin.

Art. 7.

Wpływ z podatku winien być użyty na cele inwestycyjne.

Art. 8.

Wydziałowi Powiatowemu wzgl. jego organom wykonawczym przysługuje prawo żądania od Zarządów kopalń wszelkich wyjaśnień, przedłożenia ksiąg handlowych i gospodarczych, oraz przedłożenia innych dowodów, mających na celu otrzymanie podstaw wymiaru podatku.

Art. 9.

Nieuiszczony w terminie podatek, ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucji i odsetek zwłoki według postanowień ustawy z dnia 31.VII. 1924 r· (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 721).

Art. 10.

Odwołanie w sprawach objętych niniejszym statutem wnosić należy w terminie i trybie przepisanym w art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz U. Nr. 94 poz. 947).

Art. 11.

Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze podatku podlegają karze do wysokości 345,9 złotych, o ile wykroczenie nie jest karalne według art. 62 — 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747).

Art. 12.

Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Wydział Powiatowy.

Art. 13.

Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i po uzyskaniu zatwierdzenia władz nadzorczych.

Przewodniczący Sejmiku
Starosta: (—) A. TRZCIŃSKI.

Normy djet

urzędników państwowych, obowiązujące od 1 grudnia 1925 roku.

Stopień służbowy lub płaca	Do miejscowości bez st. kolejowej — Punktów	Wysokość djet w/g mnożnej 0.43 zł.	UWAGI
I	65	27.95	Bilet kolejowy I-ej klasy
II	65	27.95	
III	50	21.50	
IV	50	21.50	
V	40	17.20	
VI	32	13.76	Bilet kolejowy II-ej klasy
VII	28	12.04	
VIII	24	10.32	
IX	22	9.46	
X	18	7.74	Bilet kolejowy III-ej klasy
XI	18	7.74	
XII	18	7.74	
XIII	12	5.16	
XIV	12	5.16	
XV	12	5.16	
XVI	12	5.16	

Osobom korzystającym z djet dolicza się na pokrycie kosztów dojazdu na dworzec i z dworca kolejowego licząc tam i z powrotem od grupy V do IX 6 punktów obliczeniowych, od grupy X do XVI 4 punkty obliczeniowe.

Jeżeli podróż odbywa się pojazdem bezpłatnym dolicza się w miejscowościach gdzie niema dworca kolejowego należność do wysokości 5 punktów obliczeniowych, jeżeli pojazd (podwoda) był płatnym nie dolicza się tych punktow.

Dział nieurzędowy.

Sprawozdanie

ze Zjazdu Lekarzy Sejmikowych i działaczy sanitarnych w Sejmikach odbytego w Warszawie.

W dniu 22 listopada 1925 r. na zaproszenie Rady Zjazdu zjechali się do Warszawy Starostowie, Lekarze Sejmikowi, członkowie Wydziałów Powiatowych i t. p. na I-szy Zjazd tego rodzaju, którego celem było omówienie wspólnych spraw z zakresu zdrowotności poszczególnych Sejmików. Ponieważ nie wszyscy obecni zapisali się na listę, przeto nie mogę podać dokładnej ilości reprezentowanych przedstawicieli. Według zapisów jednak było dwóch Starostów, ośmiu Lekarzy Naczelnych, dwóch członków Wydziałów Powiatowych. Reprezentowane były Sejmiki z zaboru rosyjskiego i niemieckiego i z Kresów Wschodnich. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia) było reprezentowane przez Naczelnika Wydziału Pana Doktora Jana Surawskiego. Oprócz tego był też na Zjeździe P. Profesor Dr. Pollak, znany działacz na polu hygjeny, który jak będzie widoczne z poniższego, był jednym z referentów Zjazdu, ponadto byli dyrektorzy i inspektorzy, Wojew. Urzęd. Zdrowia, kierownicy szpitali Państwowych i t.d.

Nasz Sejmik Będziński był reprezentowany przez Pana Przewodniczącego Sejmiku, Starostę p. A. Trzcińskiego oraz Lekarza Naczelnego Doktora K. Rydera.

Do stołu prezydjalnego zasiadł Zarząd Rady Zjazdu i w roli Przewodniczącego zagaił posiedzenie, podnosząc że sprawa ustawowych uprawnień i obowiązków samo zządów powiatowych w zakresie działu Zdrowia, która dotąd są nie ustalona, jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości. Szczególnie obecnie, w okresie tworzenia ustaw jest bardzo ważnem znalezienie i ustalenie pewnych wytycznych w tym kierunku, któreby mogły posłużyć za podstawę dla ustawodawców. Podziękowawszy obecnym za liczne przybycie na zaproszenie Biura Rady Zjazdu, wyraził zarząd nadzieję, że Zjazd obecny zadanie to, które sobie postawił, spełni.

Doktór Le Brun wygłosił odczyt na temat „Polskie ustawodawstwo sanitarne w stosunku do samorządu“ w którym w bardzo ciekawej formie naszkicował historyczny rozwój prawodawstwa sanitarnego zarówno w innych krajach jak i w Polsce.

W przypuszczeniu że odczyt ten ukaże się drukiem w Miesięczniku „Samorząd“ nie będę obszernie streszczał przemówienia Dra Le Bruna. Podniosę tylko, że widocznem było z tego szkicu historycznego jak zamierzenia prawodawców szły zawsze równolegle do pojęć świata naukowego o chorobach i zarazie. Polska była pierwszą, która postawiła na czele służby zdrowia fachowca, powierzając kierownictwo spraw zdrowotnych w centrali lekarzowi. Również widocznem było, jak w dawnych czasach, przed utratą niepodległości, polscy prawodawcy wydawali wiele celowych zarządzeń, które szczególniej przez zaborców rosyjskich były zniesione. W końcu przytoczył rozwój prawodawstwa sanitarnego w Odrodzonej Polsce, co posłużyło za punkt wyjścia dalszej dyskusji.

Drugi referat wygłosił Dr. Pollak na temat: „Rzut oka na działalność samorządu powiatowego na polu popierania zdrowotności publicznej“. Po wykazaniu znaczenia statystyki wogóle przedstawił po krótce wynik ankiety przeprowadzonej w Sejmikach, co do wydatków w budżetach ich na sprawy zdrowotne, wyciągnąwszy z nich wnioski, o których za chwilę powiem. Przytoczę uprzednio kilka ciekawszych liczb podanych przez referenta. Z obliczeń, dokonywanych

przez wielu badaczy, wynika, że na jednego umierającego w danym społeczeństwie przypada 30 chorych, zaś na jednego chorego 20 dni choroby, czyli że każdy zmarły reprezentuje 600 dni choroby. Kasa Chorych obliczyła, że koszt choroby i leczenia jednego chorego wynosi dziennie 4 złote. Łatwo z tego obliczyć ile pieniędzy tracimy przez chorego i zgony ludzi. Powstało więc pytanie, czy nie warto tracić pieniędzy lepiej na zapobieganie chorobom, względnie czy za wydane na to pieniądze otrzymuje się oczekiwane wyniki, a więc zmniejszenie ilości chorych, a przez to samo i zmniejszenie wydatków. Otóż przytoczył prelegent jedno z miast angielskich, które w jakimś roku wzięło pożyczkę i wydało ją na zorganizowanie zapobiegania chorobom i wynik był nadzwyczajny: ilość chorych i zmarłych tak się zmniejszyła, że obliczając w sposób podany wyżej, otrzymane zyski były takie, że każde prawo uznałoby je za lichwiarskie, gdyby dotyczyły pieniędzy. Przytoczył też przykład z Warszawy, gdzie przed wojną nie robiono nic specjalnie w kierunku zwalczania gruźlicy, a jednak sama naprawa stosunków sanitarnych potrafiła zmniejszyć umieralność na gruźlicę z 39-ciu do 19 tu na 1000 ludności.

Jeszcze jednym dowodem tego jest fakt, że acz- kolwiek zwykle śmiertelność na wsi, jak powszechnie wiadomo, była mniejszą aniżeli w miastach, jednak w miarę powstawania większych osiedli miejskich, których sprawy zdrowotne były organizowane, stosunek ten zaczął się zmieniać na korzyść miast.

Ankieta, o której mówi prelegent, była poprzedzona analogiczną ankietą w miastach, nieobjętych Sejmikami, a wydaną w oddzielnej broszurce przez Generalną Dyrekcję Służby Zdrowia, napisaną przez P. Doktora Tubiasza. Z tej ankiety wynika, że w miastach przeciętnie na sprawy zdrowotne wydaje się 10 złotych na głowę, przy wahaniach w poszczególnych miastach od 1 do 20 złotych. Zaś z ankiety Dra Pollaka wypada że Sejmiki wydają na sprawy zdrowotne wszystkiego 29 groszy na głowę, co wynosi zaledwie około 1/36 części tego, co wydają miasta, i to naturalnie są wahania. Prelegent podał też różnicę w wydatkach na głowę w poszczególnych dzielnicach i tak:

w Małopolsce	wypadło 7	groszy	na głowę
w Prusach	„ 30	„	„
na Kresach Wsch.	„ 38	„	„
w b. Kongresówce	„ 41	„	„

Ciekawe też było zestawienie wydatków w stosunku do poszczególnych pozycji budżetowych, w których największe sumy wydane były na lecznictwo, bo aż 48 proc., a tylko 4 proc. na asenizację i dostarczanie wody, 5 proc. na walkę z chorobami zakaźnemi, 2 proc. na walkę z chorobami społecznemi i 8 proc. na różne.

Przeszkody w wydawaniu większych sum na sprawy zdrowotne podawały Sejmiki rozmaite i to często w zależności od tego, kto w danym Sejmiku ankietę wypełniał: o ile ankietę podpisywał Starosta, motywował opieszałością lekarzy Sejmikowych, o ile to robił lekarz, tłómaczył się brakiem poparcia ze strony Starosty, jako Przewodniczącego Wydziału; bardzo często podawano za powód brak zrozumienia konieczności wydawania większych sum na sprawy zdrowotne ze strony członków Wydziału czy to Sejmiku, a już prawie bez różnicy wszystkie Sejmiki mówiły o ciężkiej sytuacji finansowej, jako przyczynie tego zjawiska.

Dane z powyższej ankiety doprowadziły prelegenta do następujących wniosków:

1) wydatki na potrzeby sanitarne miast i wsi są na ogół małe, szczególniej w stosunku do większych miast;

2) istnieje wprawdzie w Sejmikach inicjatywa w sprawch zdrowotnych, ale istnieje konieczność dalszej propagandy uświadamiającej Sejmiki o konieczności preliminowania większych sum budżetowych na sprawy zdrowotne;

3) obserwuje się pewna bezplanowość w wydatkach i organizacjach działów Zdrowia, jeżeli wziąć wszystkie Sejmiki;

4) widoczna jest niewspółmierność w wydatkach na zapobieganie chorobom i na lecznictwo;

5) nie tylko sama inicjatywa miejscowa i brak funduszy ale brak ustaw, przedewszystkiem o finansach gminnych, jest dużą przeszkodą w rozwoju spraw zdrowotnych.

Za główny środek poprawy uważa prelegent, na podstawie wyniku ankiety, uzupełnienie prawodawstwa, wydanie odpowiednich instrukcji, oraz rozwinięcie propagandy w kierunku uświadamiania samorządów.

Po wygłoszeniu obydwu tych referatów, przed przystąpieniem do dyskusji nad niemi, Dr. Gromski, Vice Dyrektor P. A. K. P. D w Warszawie poruszył poza porządkiem dziennym sprawę jaglicy. Przytoczył nieco danych statystycznych o rozmiarach tej choroby, które mówiły o tem że:

w 1924 r. zgłoszono	w I-m	kwartale	496	przypadków
„	„ II-m	„	870	„
„	„ III-m	„	940	„
„	„ IV-m	„	638	„
		Razem	2944	przypadków

Natomiast w 1924 r. tylko w I-m kwartale zanotowano już 950 przypadków jaglicy. Są to dane, dotyczące tylko dzieci, wtedy gdy jaglica szerzy się i wśród dorosłych.

Dane, otrzymane z wojska, gdzie na 5348 badanych okazało się 22,9% zarażonych jaglicą w 1923 r. potwierdzają powyższe zdanie.

Dr. Gromski uważa przedewszystkiem, że za mało uwagi zwraca się na jaglicę w zakładach zamkniętych (przytułki, ochronki i t. d.). Następnie potrzebna jest ustawa normująca walkę z jaglicą, któraby nakazywała rejestrowanie przypadków jaglicy i obejmowała przepisy o zapobieganiu i szerzeniu się jaglicy w szkołach, regulowała tworzenie szpitali dla dzieci jagliczych, mówiła o organizowaniu ambulatoryjnego leczenia jaglicy.

Uważa też, że potrzebny jest fachowy personel do prowadzenia tej walki, którego nam dotąd brak.

P. A. K. P. D. otworzył dwa szpitale dla dzieci jagliczych i dwie przychodnie, przeciwjaglicze, ale jest to zamało. Należałoby i P. A. K. P. D. rozszerzyć te zakłady, względnie budować nowe. Część funduszy na to P. A. K. P. D. gotów jest dać, lecz część zdaniem. Dr. Gromskiego winny dać samorządy do

których też w tym celu apeluje. Za przykładem Kasy Chorych m. Warszawy, która dała pewną sumę na uruchomienie szpitala dla jagliczych, za co ma zarezerwowaną pewną ilość miejsc, mogłyby iść i samorządy.

Po tym krótkim referacie rozwinęła się nadzwyczajnie ożywiona dyskusja nad wszystkimi referatami, w której brali udział nieomal wszyscy uczestnicy zjazdu.

W dyskusji tej pomimo poruszania nieomal wszystkich poszczególnych bolączek miejscowych, często odmiennych, zależnie od dzielnicy, z której pochodził dany mówca, przebijała we wszystkich przemówieniach świadomość konieczności znalezienia wspólnych dróg, po których winny samorządy kroczyć w dziedzinie spraw zdrowotnych. Skrystalizowało się to w formie wniosku poniższego:

„Zjazd wzywa Biuro Rady Zjazdu do utworzenia stałej komisji sanitarnej przy Biurze, któraby przy udziale fachowców zajęła się rozpatrzeniem sposobów ustawowego i merytorycznego załatwiania spraw zdrowotnych w Sejmikach"

Wniosek ten uzupełniono propozycją, ażeby do komisji tej należeli ludzie, pochodzący z rozmaitych dzielnic kraju, którzyby znali odrębność często kolosalną, spraw zdrowotnych i pomogli racjonalnie ustaleniem organizacji pokierować, a nie, jak proponował przewodniczący, ażeby do komisji należeli ludzie, pracujący bądź to w Warszawie bądź to nie daleko Warszawy. Oprócz tego zgłoszonych było cały szereg najrozmaitszych wniosków, ale wszystkie te zostały odesłane do tej komisji, którą powoływał powyższy wniosek.

Na tym zakończył się bardzo ożywiony pierwszy zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych sejmikowych, który, aczkolwiek nie dał bezpośrednich konkretnych wyników, jednak wykazał dobitnie, że istnieje z jednej strony szukanie dróg, po których należy iść a z drugiej chęć szczerej współpracy poszczególnych Sejmików, w celu skoordynowania ich działalności.

Dr. Karol Ryder
Lek. pow.
Lek. Nacz. Sejmiku Będzińskiego

Dr. KAROL RYDER
lekarz powiatowy.

O odrze.

Ze względu na panującą dość obficie w tutejszym powiecie epidemję odry, pragnąłbym zwrócić uwagę czytelników na tę chorobę, tak niesłusznie lekko traktowaną przez większość ludzi.

Odra należy, jak wiadomo, do chorób zakaźnych, która pod względem łatwości przenoszenia i szybkości szerzenia się dorównuje ospie i influencji. Wprawdzie zarazek tej choroby nie jest dotąd znanym, ale wiadomem jest dokładnie, że znajduje się on w wydzielinach nosa, ust i oczu (we łzach).

Zarazek ten przenosi się bezpośrednio z chorej osoby na zdrową, stykającą się z tą pierwszą, a z tego gdzie się ten zarazek znajduje, łatwo wywnioskować, że należy unikać stykania się z plwocinami, łzami i wydzielinami z nosa chorej osoby.

Innemi słowy, zdrowi ludzie, a w pierwszym rzędzie dzieci, szczególniej w wieku do 5 lat, powinni wystrzegać się, aby chory na odrę nie kaszlał na nich, nie kichał w ich stronę.

Również naczynia, z których chory na odrę je i pije, mogą służyć jako środek zarażenia zdrowego, o ile ten ostatni będzie używał ich bezpośrednio po użyciu przez chorego.

Najmniejsza ilość zarazka, zawartego w wydzielinach chorego, która znajdzie sobie drogę bezpośrednio albo pośrednio do jamy ustnej albo nosowej zdrowego, może spowodować jego zakażenie. Łatwość zarażania się odrą spowodowała opinję u wielu ludzi, że zarazek ten jest tak „lotny", jak mówiono, że nawet na przestrzeń potrafi działać. Tak jednak nie jest, i osoba, zarażająca się od chorego, musi się z nim zetknąć przynajmniej na odległość taką, aby wydzielina chorego mogła dosięgnąć zdrowego przy kaszlu, kichaniu albo głośnem mówieniu.

Przeniesienie zarazy z chorego na zdrowego może nastąpić tylko w wyjątkowych przypadkach i to tylko wtedy, jeżeli trzecia osoba bezpośrednio nieomal od chorego przejdzie do zdrowego, nie myjąc rąk, które dotykały wydzielin chorego.

Bardzo ważnym czynnikiem w przenoszeniu zarazy jest fakt, że odra jest zaraźliwa już wtedy, kiedy jeszcze jej nie widać, to znaczy jeszcze przed pojawieniem się wysypki. Kiedy otoczenie przypuszcza, że jest to tylko zwykły katar, który poprzedza pojawienie się wysypki, wtedy chory jest właśnie najbardziej zaraźliwy.

Te dwie własności odry, że jest tak łatwo przenośną i najbardziej zaraźliwą w stadjum przedwysypkowem, czyni walkę z tą epidemją bardzo trudną. Do tego utarte, jak zaznaczyłem na wstępie, zdanie o tem, że odra jest tak lekką chorobą dla dzieci, że często nawet rodzice nie dbają o to, czy przy chorobie jednego dziecka inne się pozarażają, utrudnia tę walkę. A że tak nie jest, dowodzą liczby, które wykazują, że szczególniej w wieku do 5-ciu lat choroba ta jest bardzo niebezpieczną, 90 proc. wszystkich zgonów z powodu odry przypada na dzieci w tym wieku. A że wogóle umiera dużo, wskazuje to że np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki w jednym roku zmarło na każde 100 tys. ludności 2.14 na błonicę (dyfteryt), 12.3 na odrę, 11 na płonicę (szkarlatynę) i 11.4 na krztusiec (koklusz).

Co do zapobiegania tej chorobie, to naijdealniejszy środek, jaki posiadamy np. w walce z ospą t. j. szczepienie było wprawdzie próbowanem przez różnych badaczy, jednak próby dały jak dotąd jeszcze tak małe wyniki, że nie pozyskały ogólnego zastosowania. Musimy więc na razie korzystać z innych środków o których kilka słów chce powiedzieć poniżej.

Najważniejszym czynnikiem jest izolowanie chorego. Dlatego w okresie epidemji odry, jaki w tej chwili przeżywamy na terenie naszego powiatu, każde dziecko, zdradzające objawy kataru, łzawienia i kichania winno być pokazane lekarzowi, który w wielu przypadkach, przy pomocy tzw. objawu Koplika, bia-

łych plamek na błonie śluzowej ust, może rozpoznać odrę, Jednak nie jest to niezawodnym środkiem rozpoznawczym, gdyż bywają epidemje, w których objaw ten nie występuje wcale albo występuje niewyraźnie.

W chwili rozpoznania odry czy powzięcia podejrzenia o niej, jeszcze przed pojawieniem się wysypki, należy chorego izolować. Najlepiej byłoby lokować takich chorych w 'szpitalach, ale ze względu na zbyt dużą ilość chorych w czasie epidemji żaden kraj nie posiada tylu łóżek, aby pomieścić wszystkie przypadki odry. Nie mamy i my w naszym powiecie dostatecznej ilości łóżek, aby wszystkie przypadki odry pomieścić.

Ale nie jest to koniecznem, bo wystarczy urządzić się w domu tak, aby tylko chory nie stykał się ze zdrowymi ze swego otoczenia ani też z odwiedzającymi. Należy więc chorą osobę umieścić możliwie w oddzielnym pokoju, do którego dostęp winna mieć tylko jedna osoba pielęgnująca. Pokój ten winien być dobrze przewietrzany i utrzymany znośnie ciepło. Należy dopuszczać jak najwięcej światła, jednak tak, aby nie padało wprost w oczy chorego. Dwa te ostatnie czynniki mają duże znaczenie ze względu na to, że zarazek odry bardzo łatwo ginie pod wpływem powietrza i słońca.

Specjalną troską należy otoczyć wydzieliny chorego z ust i nosa, wobec tego do wycierania nosa, oczu, które łzawią podczas tej choroby, i plwociny używać trzeba albo papieru, albo czystych gałganków, któreby można dyło odrazu spalić, jeżeli zaś używane są chusteczki do tego celu, należy je zanurzać w płynie dezynfekcyjnym, a potem gotować w wodzie z mydłem i sodą w ciągu conajmniej pięciu minut. Tak samo należy postąpić z bielizną chorego i pościelą, które się stykały z chorym i zostały zanieczyszczone jego wydzielinami. Talerze, filiżanki, noże, widelce, łyżki, szklanki i inne naczynia, używane dla chorego, winny być po użyciu przez chorego natychmiast myte w gorącej wodzie z mydłem możliwie w tym samym pokoju już przed zmieszaniem ich z naczyniami używanemi przez resztę domowników. Reszta niezjedzonych pokarmów winna być najlepiej rzucana do pieca. Osoba pielęgnująca chorego, powinna nosić na sobie fartuch w chwili pielęgnowania chorego, który powinien być zdejmowany, kiedy osoba ta odchodzi od chorego; przy zmianie fartucha, należy ze zdjętym fartuchem postąpić, jak z bielizną chorego.

Dziecko, chore na odrę. winno być wykluczone ze szkoły na okres trzech tygodni, a w każdymbądź razie nie powinno wrócić do szkoły wcześniej, aż ustąpią zupełnie wydzieliny z nosa i jamy ustnej. Dzieci z otoczenia chorego, o ile przechodziły odrę, mogą do szkoły uczęszczać; o ile zaś odry nie przechodziły, winny być powstrzymane od pójścia do szkoły na taki sam okres czasu, jak i chore dzieci. O ile zdrowe dzieci zostały usunięte z otoczenia chorego dziecka, mogą wrócić do szkoły już po 14 stu dniach od chwili zetknięci się z chorym.

Po zakończeniu choroby należy pokój silnie przewietrzyć, rzeczy, które dają się prać, winny być wyprane, inne zaś wywieszone na działanie powietrza i słońca conajmniej na przeciąg jednej doby, podłoga wyszorowana, a inne sprzęty albo również wyszorowane, a o ile się do tego nadają albo zmyte płynem dezynfekcyjnym, wzgl. również wystawione na powietrze. Chory i pielęgnująca go osoba po wyzdrowieniu winni wykąpać się i wdziać czystą odzież przed zetknięciem się z innymi.

Aczkolwiek odra jest uważana za chorobę wieku dziecięcego, jednak i dorośli nie są pozbawieni możności zachorowania, o ile choroby tej nie przebyli w dzieciństwie.

W wieku tym odra jest również niebezpieczną jak w wieku dziecięcym t. j. do lat 5-ciu. Największa ilość zgonów z powodu odry, czy to u dzieci czy u dorosłych wywołaną bywa powikłaniami i dlatego każdego chorego należy otoczyć jaknajtroskliwszą opieką lekarską od pierwszej chwili zachorowania. Trudno jest w walce z chorobą tą spowodować znaczne zmniejszenie ilości zachorowań, ale przez właściwą opiekę można znacznie zmniejszyć ilość zgonów.

OGŁOSZENIE

Sekwestrator przy Powiatowym Związku Komunalnym w Będzinie obwieszcza, iż w dniu 10 grudnia r b. o godzinie 11-ej przed południem odbędzie się w biurze fabryki pod firmą „A Szmelcer“ w Myszkowie, należącej do Towarzystwa Akcyjnego, publiczna licytacja na sprzedaż zasekwestrowanych w tejże fabryce ruchomości, a mianowicie: maszyny do pisania firmy „Mercedes“, 2-ch biurek amerykańskich i 2-ch kas ogniotrwałych „Werthajmowskich“, oszacowanych na ogólną sumę zł. 3.700, celem pokrycia zaległości podatków państwowych i komunalnych

Zajęte rzeczy są do obejrzenia na miejscu przechowania t. j. w biurze wyżej wymienionego T-wa.

Będzin, dnia 1 grudnia 1925 r.

Sekwestrator:
Józef Majcherczyk.

OGŁOSZENIE

Sekwestrator przy Powiatowym Związku Komunalnym w Będzinie obwieszcza, iż w dniu 14-go grudnia r. b. o godzinie 11-ej przed południem odbędzie się w fabryce „Światowid“ należącej do Spółki Akcyjnej pod firmą „Wulkan“ w Pohulance gminy Myszków publiczna licytacja na sprzedaż zasekwestrowanych, w wymienionej wyżej Fabryce, wyrobów emaljowanych różnego rodzaju I. kategorji na ogólną wagę 3.000 klg., oszacowanych na sumę Zł. 3.000—, celem pokrycia zaległości podatkowych na rzecz Skarbu i Powiatowego Związku Komunalnego

Powyższe wyroby znajdują się na miejscu w Fabryce „Światowid“ w Pohulance i sprzedawane będą od ceny wywoławczej Zł. 1—za klg.

Będzin, dnia 1 grudnia 1925 r.

Sekwestrator:
Józef Majcherczyk.

Wydawca: Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego. Tłoczono w „Drukarni i Introligatorni“ Pow. Zw. Kom w Będzinie. Redakcja i Administracja: Będzin ul. Sączewska 12 tel. 4-25.